

Wyrok z dnia 24 czerwca 1998 r.

I PKN 194/98

Naruszenie przez sąd art. 232 zdanie 2 KPC może mieć miejsce tylko wyjątkowo, jeżeli z materiałów sprawy wynika, że dopuszczenie z urzędu dowodów było szczególnie uzasadnione lub oczywiste.

Przewodniczący SSN: Walerian Sanetra (sprawozdawca), Sędziowie SN: Józef Iwulski, Andrzej Wasilewski.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 24 czerwca 1998 r. sprawy z powództwa Artura M. przeciwko Lasom Państwowym Nadleśnictwu G. o ustalenie, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie z dnia 29 stycznia 1998 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e n i e

Powód Artur M. wniósł kasację od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 29 stycznia 1998 r. [...], którym Sąd ten oddalił jego apelację od wyroku Sądu Rejonowego-Sądu Pracy w Krakowie z dnia 16 października 1997 r. [...].

Sąd Pracy ustalił, że powód Artur M. od dnia 1 marca 1993 r. był zatrudniony na stanowisku strażnika leśnego. Z dniem 5 maja 1995 r. Lasy Państwowe wypowiedziały powodowi dotychczasowe warunki pracy i płacy, jednocześnie powołując go na stanowisko leśniczego Leśnictwa Z. Od 6 października 1996 r. powód zwracał się do swoich przełożonych o przywrócenie go na poprzednio zajmowane stanowisko. Strona pozwana odmówiła takiego przesunięcia, proponując mu równocześnie objęcie innych leśnictw, na co nie wyraził on zgody. W dniu 22 października 1996 r. pozwany odwołał powoda z zajmowanego stanowiska proponując mu na zasadzie art. 71 KP zatrudnienie w okresie wypowiedzenia na stanowisku strażnika leśnego, z

zachowaniem dotychczasowego wynagrodzenia, a od 1 lutego 1997 r. zatrudnienie na nowych warunkach, których powód nie przyjął. Sąd Pracy uznał, że zgodnie z przepisem § 1 pkt 3 zarządzenia Ministra Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego nr 17 z dnia 4 marca 1975 r. w sprawie określenia kierowniczych i innych samodzielnych stanowisk pracy, na których zatrudnia się pracowników na podstawie powołania, powód został powołany na stanowisko leśniczego, które to powołanie przyjął.

Rozpoznając apelację powoda Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w szczególności stwierdził, że nawiązanie stosunku pracy, bez względu na jego podstawę, wymaga zgodnego oświadczenia woli stron. Dotyczy to także stosunku pracy powstałego na podstawie powołania. Skoro zaś powód objął stanowisko leśniczego, to jest to wystarczające dla uznania, że doszło do zgodnego oświadczenia woli w tym zakresie. Biorąc pod uwagę podstawę zatrudnienia powoda, jak i jego odwołania, według Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, nie ulega wątpliwości, że „został on odwołany zgodnie z obowiązującymi w tej mierze przepisami (rozdział III KP), a nie przepisów o wypowiedzeniu zmieniającym”. Stąd też twierdzenie powoda, że odwołany został w trybie wypowiedzenia zmieniającego warunki pracy i płacy nie znajdują uzasadnienia. Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji w tym zakresie, iż powołanie powoda na stanowisko leśniczego było zgodne z przepisem § 1 pkt 3 zarządzenia Ministra Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego nr 17 z dnia 4 marca 1975 r. oraz przepisem § 5 pkt 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 27 grudnia 1974 r. w sprawie praw i obowiązków pracowników lasów państwowych (Dz. U. Nr 51, poz. 328). Sąd drugiej instancji nie podzielił poglądu powoda, według którego w świetle art. 33 ust. 1 i 2 oraz ust. 3 pkt 9 ustawy z dnia 28 września 1991 r. o lasach (Dz. U. Nr 101, poz. 444 ze zm.), stanowiskami z powołania są tylko stanowiska: Dyrektora Generalnego Lasów Państwowych, Dyrektora Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych oraz nadleśniczego, a pozostałe stanowiska w Lasach Państwowych, będących państwową jednostką organizacyjną, a contrario, są stanowiskami, na których zatrudnienie następuje na podstawie umowy o pracę. Stanowisko takie mogłoby być uznane za trafne jedynie wówczas, gdyby istniały podstawy do przyjęcia zasady *lex posterior derogat legi anteriori*, tj., że ograniczenie obowiązywania dotychczasowej regulacji prawnej może następować zarówno przez jej wyraźne uchylenie, jak też przez wydanie aktu późniejszego. Ustawa z 28 września 1991 r. nie uchyliła rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 27

grudnia 1974 r. w sprawie praw i obowiązków pracowników lasów państwowych pomimo, że częściowo uregulowała kwestie, które w tym rozporządzeniu są unormowane. Rozporządzenie Rady Ministrów z 27 grudnia 1974 r. zostało wydane bowiem w oparciu o delegację zawartą w art. 298 KP i do czasu, kiedy nie zajdą warunki z art. 25 przepisów przejściowych nowelizujących Kodeks pracy (ustawa z dnia 2 lutego 1996 r. o zmianie ustawy - Kodeks pracy oraz o zmianie niektórych ustaw, Dz. U. Nr 24, poz. 110 ze zm.) nadal obowiązuje.

Specyfika unormowania stosunku pracy na podstawie powołania wyłącza dochodzenie przez pracownika odwołanego ze stanowiska przywrócenia do pracy zarówno wtedy, gdy odwołanie było uzasadnione, jak i wtedy, gdy nastąpiło ono z naruszeniem przepisów o wypowiedaniu umów o pracę, w tym także przepisów szczególnych, uzależniających wypowiedzenie albo rozwiązanie umowy o pracę od zgody uprawnionego organu (postanowienie SN z dnia 24 lutego 1981 r., I PZ 6/81; OSNC 1981 z. 9, s.177). Nie jest trafny zarzut apelacji, że powodowi w istocie dokonano wypowiedzenia warunków pracy i płacy. W związku z odwołaniem strona pozwana zaproponowała powodowi zatrudnienie na stanowisku strażnika leśnego w okresie wypowiedzenia, co jest zgodne z dyspozycją art. 71 KP i nie zmienia charakteru odwołania. Pozwany aktem z dnia 22 października 1996 r. odwołał powoda ze stanowiska z powołaniem się na art. 70 § 1 KP, tj. w sposób nie budzący wątpliwości.

W kasacji zaskarżonemu wyrokowi postawiony został zarzut, iż narusza on art. 70 KP „przez uznanie, iż powód został zwolniony zgodnie z warunkami określonymi w tym przepisie” oraz zarzut naruszenia art. 217 i 232 KPC „przez nieprzeprowadzenie dowodów wskazanych przez powoda na okoliczność, iż odwołanie powoda ze stanowiska było niezgodne z przepisami”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja nie zasługuje na uwzględnienie. W jej uzasadnieniu pisze się, że strona pozwana dokonała powodowi - i to ustnie - wypowiedzenia warunków pracy i płacy, co w przypadku stosunku pracy zawartego na zasadzie powołania jest niedopuszczalne. Zarzut ten jest gołosłowny. Z ustaleń zawartych w zaskarżonym wyroku wynika bowiem, że powoda odwołano z zajmowanego stanowiska sporządzając odwołanie na piśmie (znajduje się ono w aktach osobowych powoda). Ponadto, powodowi nie wypowiedziano warunków pracy lub płacy objętych stosunkiem pracy nawią-

zanym z nim na podstawie powołania na stanowisko. Stąd też zarzut, iż wypowiedziano mu warunki pracy i płacy - i to ustnie - oparty jest na nieporozumieniu, a przy tym nie odpowiada prawdzie. Powołane w petitum kasacji przepisy art. 217 i 232 KPC nie korespondują z wywodami uzasadnienia. Nie wskazuje się w nim jakie to dowody (i kiedy) wskazane przez powoda zostały przez Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych pominięte, a to oznacza, iż zarzut naruszenia przez ten Sąd art. 217 KPC jest bezpodstawny. Podobnie jest w wypadku zarzutu naruszenia art. 232 KPC, w myśl którego strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne, a sąd może dopuścić dowód nie wskazany przez stronę. Powołanie się na ten przepis również w istocie nie pozostaje w związku z wywodami uzasadnienia kasacji. Twierdzi się w nim wprawdzie, że „nie przesłuchano w szczególności osoby wymienione w treści notatki urzędowej sporządzonej przez pozwanego, które miały być świadkami wręczenia powodowi odwołania go ze stanowiska”, ale powód nie występował w toku całego procesu z wnioskiem o przesłuchanie świadków. Z protokołu rozprawy przed Sądem Pracy [...] należy wnosić, że w związku z notatką z dnia 27 października 1996 r., z której wynika, iż powód został poinformowany o odwołaniu go ze stanowiska, oświadczył on jedynie, iż notatka ta została sporządzona przez osoby, które nie są członkami zarządu i nie wie skąd osoby te znały ustalenia w niej spisane. Żądanie przesłuchania świadków pojawiło się dopiero w kasacji. W tej sytuacji nie wiadomo na czym miałyby polegać uchybienie Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w związku z tym, iż według art. 232 zdanie drugie KPC sąd może dopuścić dowód nie wskazany przez stronę. Jest oczywiste, że zarzut kasacji nie może być łączony ze zdaniem pierwszym art. 232 KPC, gdyż przepis ten nakłada obowiązek na strony (obowiązane są one do wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów), a nie na sąd i wobec tego nie może być on niejako z istoty rzeczy przez sąd naruszony. Natomiast ze zdania drugiego art. 232 KPC wynika, że sąd ma możliwość, a nie obowiązek, dopuszczenia dowodów nie wskazanych przez stronę. To zaś oznacza, iż tylko wyjątkowo można postawić sądowi zarzut, że z tej możliwości w konkretnej sprawie nie skorzystał, a mianowicie, jeżeli z uwagi na okoliczności konkretnej sprawy dopuszczenie określonego dowodu przez sąd jest szczególnie uzasadnione, czy wręcz oczywiste. Taki zaś przypadek nie zachodzi w niniejszej sprawie, zwłaszcza jeżeli zważyć, że powód nie domagał się przesłuchania świadków, a ponadto nie zaprzeczył treści notatki, z której wynika, iż o odwołaniu go ze stanowiska został poinformowany. Ponadto, nawet gdyby było ina-

czej to i tak o odwołaniu dowiedział się on w terminie późniejszym, co oznaczałoby tylko taką zmianę, iż odwołanie (określenie terminu rozwiązania się umowy o pracę), należałoby uznać za wadliwe, ale skuteczne. Jako pracownikowi zatrudnionemu na podstawie powołania także w takim przypadku nie przysługiwałoby mu roszczenie o przywrócenie do pracy.

Sąd Najwyższy rozpoznaje sprawę w granicach kasacji (art. 393¹¹ KPC). Granice te wyznaczają zaś w szczególności jej podstawy, przez które należy rozumieć wskazane w niej konkretne przepisy prawa materialnego lub procesowego, które według wnoszącego kasację zostały w zaskarżonym wyroku naruszone, oraz jej uzasadnienie (art. 393³ KPC). Zarzuty kasacji są konkretne (naruszenie art. 70 KP, art. 217, 232 KPC), ale nie są uzasadnione. Są one gołosłowne, a przy tym nie korespondują z uzasadnieniem kasacji, które w istocie nie wskazuje na jakiej postawie twierdzi się, że doszło do naruszenia art. 217 KPC oraz bezpodstawnie utrzymuje, że Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych powinien przeprowadzić dowód ze świadków (świadka). W świetle ustaleń faktycznych - a te są dla Sądu Najwyższego wiążące (skoro twierdzenia dotyczące naruszenia prawa procesowego są chybione) - zarzut naruszenia art. 70 KP również nie zasługuje na uwzględnienie, bo powód odwołany został z zajmowanego stanowiska w sposób przewidziany w prawie.

Ponieważ kasacja nie ma usprawiedliwionych podstaw, Sąd Najwyższy na mocy art. 393¹² KPC orzekł jak w sentencji.

=====